

Gwiazdo świeć, kolędo leć

Data publikacji: 16.12.2019 17:40

W niedzielę (15.12.2019) w cieszyńskim teatrze odbył się koncert najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek, zatytułowany „Gwiazdo świeć, kolędo leć”. Jak podkreślali artyści podczas koncertu, są momenty, kiedy każdy z nas chce sięgać do tego, co znane i pewne. I taką właśnie pewną rzeczą są polskie kolędy i pastorałki.



fot. JŚ

Podczas dwóch niedzielnych występów mogliśmy na deskach cieszyńskiego teatru zobaczyć Alicję Majewską, Łukasza Zagrobelnego i Olgę Bończyk, przy wsparciu Włodzimierza Korcza. Muzyczne trio, przy akompaniamencie fortepianu i instrumentów smyczkowych wykonało najbardziej znane i najpiękniejsze polskie przeboje świąteczne. Poza tradycyjnymi kolędami, takimi jak „Dzisiaj w Betlejem”, czy „Bracia patrzcie jeno”, można było usłyszeć kompozycje Włodzimierza Korcza z tekstami Wojciecha Młynarskiego, Magdy Czapińskiej, Wojciecha Kenje, czy Ernesta Brylla. Nie zabrakło również utworów nieco bardziej komediowych, takich jak chociażby przebój, dawniej wykonywany przez Alicję Majewską, wraz z Andrzejem Zauchą i Haliną Frąckowiak „Anioł mówił do chłopaków”.

Koncert okazał się nie tylko spektaklem muzycznym, ale również szansą na wspólne pośpiewanie i poznanie historii niektórych utworów – ***drodzy państwo, teraz wiele utworów postrzeganych jest przez pryzmat list przebojów. Jeżeli coś znajdzie się w zestawieniu, zyskuje miano przeboju. Wielkim sukcesem jest sytuacja, kiedy dana pozycja utrzymuje się na liście przez kilka miesięcy. Co w takim razie powiedzieć o utworach, które są znane i śpiewane przez dziesięciolecia, chociaż na żadnej liście przebojów nie znalazły? Zaraz zaprezentujemy państwu jeden z największych hitów ostatnich 150 lat*** – można było usłyszeć ze sceny.

Pod koniec koncertu artyści wspólnie z publicznością wykonali utwór „Przybieżeli do Betlejem”. Chociaż zgodnie ze słowami muzyków, utwór ma kilkanaście zwrotek i wszystkie zna Alicja Majewska, wykonanie ograniczyło się do odśpiewania pierwszych dwóch. Żeby jednak nie było zbyt prosto, słuchacze zostali podzieleni na trzy chórki, które rozpoczynały śpiew po kolei.

JŚ